

Biało-Czerwoni w challengerach. Maja Chwalińska w ćwierćfinale turnieju w Chile

maciej · 20 listopada, 2025



Sezon tenisowy 2025 zbliża się do końca, wciąż jednak rozgrywane są challengerzy oraz imprezy ITF mogące wprowadzić korekty na dalszych pozycjach w rankingach WTA i ATP. W challengerach, w mijającym tygodniu wystąpiło kilkoro przedstawicieli polskiego tenisa. Jak na razie dobrze w pierwszym starcie w Ameryce Południowej spisuje się Maja Chwalińska (LOTTO PZT TEAM/BKT Advantage Bielsko-Biała), która wywalczyła już awans do ćwierćfinału challengerera WTA rozgrywanego w Chile.

Dwa dobre mecze Mai Chwalińskiej

Maja Chwalińska poleciała do Ameryki Południowej, gdzie bierze udział w LP Open by IND w Colinie, miejscowości położonej w północnej części Regionu Metropolitalnego Santiago, stolicy Chile. W pierwszej rundzie zajmująca w światowym rankingu 130. pozycję Polka pokonała w trzech setach znaną tenisistkę włoską Martinę Trevisan 6:2, 4:6, 6:2. Piąta w światowym rankingu polska tenisistka od początku dominowała na korcie, w secie otwarcia prowadząc nawet 5:0. Włoszka, ćwierćfinalistka Roland Garros 2020 oraz półfinalistka paryskiego turnieju w sezonie 2022, dopiero wówczas zdobyła dwa gemy z rzędu, ale na więcej Maja Chwalińska już rywalce nie pozwoliła wygrywając pierwszą partię meczu 6:2. Martina Trevisan, która imię otrzymała jak słynna Martina Hingis, a najwyżej w karierze była w singlowym rankingu WTA klasyfikowana 8 maja 2022 na 18. pozycji, zaczęła jednak grać lepiej i drugą odsłonę meczu rozstrzygnęła na swoją korzyść zwyciężając 6:4 i doprowadzając do rozstrzygającego seta trzeciego. W decydującej partii pojedynku na właściwe tory wróciła urodzona w Tarnowskich Górach Polka, która trzeci set wygrała, jak pierwszy 6:2 i po pokonaniu Martiny Trevisan 6:2, 4:6, 6:2 zameldowała się w 1/8 finału gry pojedynczej turnieju, w której zmierzyła się niżej

notowaną w rankingu światowym Greczynką Despiną Papamichail (173. WTA).

Maja Chwalińska w dobrym stylu poradziła sobie z Greczynką zwyciężając w godzinę i 18 minut w dwóch setach 6:3, 6:1 i jest w ćwierćfinale imprezy w Santiago. Następną przeciwniczką Polki, w meczu o awans do półfinału będzie turniejowa „trójka” Francuzka Leolia Jeanjean (106. WTA), która pokonała Brazylijkę Laurę Pigossi (195. ATP) 6:3, 6:7 (3), 6:4.

Możemy jedynie przypomnieć, że 24-letnia Polka w Ameryce Południowej weźmie jeszcze udział w imprezach w Buenos Aires stolicy Argentyny oraz w Quito, stolicy Ekwadoru. To także Challengery WTA 125.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Dodajmy, że Maja Chwalińska już po dwóch zwycięstwach w Santiago na pewno przesunie się w górę rankingu WTA (w wirtualnym rankingu jest teraz 127.), a zachowuje szanse, by sezon 2025 zakończyć na najwyższym miejscu w karierze (na razie życiówka to 121. lokata).

Challenger ATP w Alicante



Daniel Michalski. Fot. Paweł Rychter/Enea Poznań Open 2025

Daniel Michalski (256. ATP) i Oliwier Sterniczuk (bez rankingu) zdecydowali się na udział w trzeciej edycji challenger ATP 75 Montemar ENE Construcccion w Alicante w Hiszpanii (korty ziemne, 91,25 tys. euro w puli nagród). Daniel Michalski znalazł się w turnieju głównym i w pierwszej rundzie zmierzył się we wtorek z tenisistą z kwalifikacji, 21-letnim Włochem Gianluca Cadenasso (395. ATP), przegrywając niestety 4:6, 6:2, 4:6. Jeden dobry set nie wystarczył do pokonania niżej klasyfikowanego w światowym rankingu tenisistów rywala i wywalczenia awansu do drugiej rundy – 1/8 finału imprezy w Hiszpanii.

Natomiast Oliwier Sterniczuk w niedzielę 16 listopada grał w pierwszej rundzie kwalifikacji przegrywając zdecydowanie 1:6, 1:6 z zawodnikiem rosyjskim Swyatosławem Gulinem.



Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX

Challenger ATP w Bergamo

Z kolei Filip Peliwo (464. ATP) wystąpił w challengerze ATP rozgrywanym na twardej nawierzchni w Sydney, ale już w pierwszej rundzie okazał się wyraźnie słabszy niż Australijczyk Matthew Dellavedova, przegrywając w dwóch setach 2:6, 2:6.

Filip Peliwo nie pogrążył się w Sydney także w deblu, bowiem w parze z Australijczykiem Tai Sachem, odpadł już w pierwszej rundzie po tym jak polsko-australijski duet przegrał w trzech setach 4:6, 7:6 (11), 6-10 z parą australijską Jake Delaney/Jason Kubler. W secie drugim Filip Peliwo i Tai Sach w pasjonującym tie-breaku obronili trzy nie następujące bezpośrednio po sobie piłki meczowe i w końcu wykorzystali czwarty w tie-breaku, a siódmy w secie brek-point (trzy z rzędu mieli prowadząc 40:0 w gemie 12) doprowadzając do rozstrzygającego seta trzeciego rozgrywanego w formule super tie-breaka, ale w decydującej partii nie dali rady, po trwającym godzinę i 52 minuty pojedynku żegnając się z imprezą.

Challenger ATP w Bergamo

Filip Pieczonka bez powodzenia startował w kwalifikacjach halowego challengerza ATP w Bergamo, ale lepiej poszło mu w grze podwójnej w parze z Austriakiem Davidem Pichlerem. W pierwszej rundzie rozstawiony z numerem czwartym austriacko-polski duet pokonał 6:2, 6:1 parę Aleksiej Watutin/Beibit Zhukayev (tenisista rosyjski/Kazachstan) i awansował do ćwierćfinału. W meczu o miejsce w półfinale Filip Pieczonka i David Pichler zmierzyli się z duetem czesko-niemieckim David Poljak/Tim Ruehl przegrywając w dwóch setach 5:7, 4:6.

Challenger ATP w Soma Bay

W ćwierćfinale gry podwójnej zameldował się także podczas challengerza na twardej nawierzchni w egipskim Soma Bay najwyżej rozstawiony w zawodach duet Daniil Golubev/Szymon Walków, na początek wygrywając w 1/8 finału w dwóch setach 6:2, 7:5 z parą niemiecko-ukraińską Rudolf Molleker/Vadym Ursu.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Niestety w kolejnym pojedynku duet Golubev/Walków uległ reprezentantom Egiptu, deblowi Michael Bossem Sobhy/Fares Zakaria 1:6, 3:6.

Challenger ATP w Montevideo

W pierwszej rundzie debła odpadli natomiast Karol Drzewiecki i Piotr Matuszewski. Polacy, którzy w minionym tygodniu dotarli do ćwierćfinału w Montevideo, stolicy Urugwaju, tym razem w pierwszej rundzie challengerów w Guayaquil na ziemnej nawierzchni w Ekwadorze przegrali w środę 19 listopada po godzinie i 16 minutach w dwóch setach 5:7, 3:6 z parą argentyńsko-brazylijską Lucio Ratti/Victor Hugo Ramondy Pagotto.

Dodać jedynie możemy, że Karol Drzewiecki, drugi obecnie polski deblista, wrócił do gry po kilkutygodniowej przerwie, a challengery w stolicy Peru Limie, gdzie duet Karol Drzewiecki/Piotr Matuszewski odpadł w pierwszej rundzie gry podwójnej, w Montevideo i w Guayaquil to pierwsze imprezy, w których urodzony w Gorzowie Wielkopolskim polski tenisista, po przerwie wystartował.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/bialo-czerwoni-w-challengerach-maja-chwalinska-w-cwiercfinale-turnieju-w-chile/>